

Byłem uczestnikiem obu warsztatów hipnozy u Mirka i u Ireny. Prawdę powiedziawszy starałem się być obserwatorem aby nie tracić nawet chwili i nie przeoczyć niczego z Twoich nauk. W jednym i drugim przypadku warsztatów było to ogromne przeżycie tym bardziej, że jeszcze niedawno byłem sceptykiem a niepostrzeżenie przesunąłem się do kategorii entuzjastów.

Sugestia i hipnoza nie musi obawiać się najnowszych odkryć naukowych. Nowoczesna wiedza coraz bardziej zbliża się do tego czym Ty się z dużymi sukcesami zajmujesz.

Naukowcy obecnie zgodzili się z niedawno kontrowersyjnym twierdzeniem – nie ma materii. To co postrzegamy jako materię jest skoncentrowaną formą energii.

Jeśli wszystko jest energią, to takie twierdzenie oznacza możliwość energetycznego wpływania na rzeczywistość oraz odbierania sygnałów z przeszłości.

To właśnie działo się na warsztatach.

Niewątpliwie w obu przypadkach pomocna była energia kształtów czyli energia piramid.

Piramidy działały jak mentalne wzmacniacze.

Czy możliwe jest przenoszenie w czasie i jaka w tym Twoja rola?

Wszyscy żyjemy w oceanie fal elektromagnetycznych. Włączając komórkę czy telewizor odbieramy sygnał który został nadany gdzieś daleko, czasami nie wiemy gdzie i możemy nie wiedzieć kiedy.

Nadajnikiem jest każde zdarzenie. Każde uderzenie serca, każdy ruch ale i każda emocja, radość, smutek, strach – wywołuje rodzaj fal emitowanych w przestrzeń.

Hipnoza pomaga odnaleźć interesujące nas fale, ponownie przeżyć emocje i dokonać analizy.

Kiedy obserwowałem działania pod piramidami musiałem uznać Twoje wybitne zdolności w regulowaniu odbiorników (osób uczestniczących) czyli umiejętność mentalnego nastawiania fal na właściwą częstotliwość.

Ta umiejętność regulacji pozwalała na przeniesienie się osoby we właściwy czas i właściwe miejsce.

Każda choroba czy to fizyczna czy to psychiczna ma swoją przyczynę. Wyleczenie jest możliwe kiedy tą przyczynę odnajdziemy, przeanalizujemy i usuniemy.

Lekarz działając chemią lub nożem, brutalnie ingeruje w organizm nie interesując się przyczyną powstania choroby. To mi przypomina jak dawniej, kiedy nie działało radio czy telewizor waliliśmy w niego pięścią i czasami się udało.

Człowiek jest urządzeniem zbyt skomplikowanym aby w niego walić, bardziej może pomóc hipnoza.

Osoby uczestniczące w eksperymentach pod piramidami nie udawały. Te osoby w swej nadświadomości przenosiły się w miejsce i okres budowy piramid w Egipcie. Wyrażane emocje – strach, łzy, radość, złość nie mogły być udawane. To nie byli aktorzy – to przecież byli moi przyjaciele, których znam. Kiedy opisywali wygląd i sposób budowy piramid widać było ruchy gałek oczu a więc to widzieli. Przy emocjach gniewu, złości były zaciskane pięści i napinane mięśnie. Kiedy były uczucia strachu można było zauważyć ruchy jakby ucieczki. Dorośli niechętnie okazują publicznie uczucia a przecież niektóre osoby płakały, łzy spływały po twarzy co nawet dla obserwatorów było trudne. Przeżycia były na pewno autentyczne. Prowadzenie takich eksperymentów wydaje się trudne ponieważ emocje udzielały się nawet obserwatorom ale prowadzący bardzo pewnie nad emocjami panował. Gratulacje.

Poza ogólnymi doświadczeniami, przeprowadzałem też własne eksperymenty. Np. z piramidy Ireny przesyłałem energię do pewnej osoby w Poznaniu, aktualnie w tzw. dołku psychicznym. Kiedy ją spotkałem po powrocie nic nie mówiąc o swoich działaniach, rozemocjonowana opowiadała co się z nią dziwnego działo 22/09 (przesłanie energii) nawet prosiła o potwierdzenie córkę. A więc to jest dowód wzmocnienia energii przez piramidę. Drugim dowodem wzmocnienia może być uleczenie oka osoby mającej taki problem. Było to bezpośrednio po warsztatach u Mirka. Po seansie hipnozy, osoba obawiająca się drugiej operacji już na drugi dzień zadzwoniła z informacją o ustąpieniu wszystkich objawów chorobowych.

Obawiam się zbyt długiej wypowiedzi, więc kończąc pozdrawiam Cię Andrzeju i pozostaję z nadzieją następnych spotkań umożliwiających podnoszenie umiejętności z Twoją pomocą.

Ryszard Legenza